

Światowy kryzys gospodarczy początku XXI wieku – „New Deal” wg BRICS

Wstęp

O państwach takich jak Brazylia, Rosja, Indie i Chiny powstała znaczna ilość opracowań. Turbulentna XXI-wieczna rzeczywistość powoduje jednak, że wiele z nich szybko dewaluje się. Warto więc na bieżąco dokonywać aktualizacji informacji, co czyni się w poniższym artykule.

Kryzys światowy, zapoczątkowany na przełomie XX i XXI wieku, unaoczniał problemy zglobalizowanego świata. Stał się zarazem katalizatorem „nowego ładu gospodarczego” kreowanego przez BRIC¹. Grupa ma obecnie znaczący wpływ na tempo i kierunki rozwoju świata oraz globalną sytuację gospodarczą. Kryzys gospodarczy uruchomił proces zmian w układzie geopolitycznym świata. Hasło: „bogata północ – biedne południe” jest coraz mniej aktualne.[9, s. 31] Granica ulega przesunięciu. Dynamiczny rozwój państw Ameryki Południowej i Azji oraz problemy finansowe USA i UE burzą dotychczasowy porządek.

W 2011 roku do BRIC dołączył nowy członek – RPA (*South Africa*).² Ta wiadomość była zaskoczeniem dla większości obserwatorów, jak również dla samego twórcy akronimu J. O’Neill’a³. Z nieformalnej grupy formuje się siła polityczna i gospodarcza, która zaczyna urzeczywistniać plan wielobiegunowego porządku świata.

Artykuł ma na celu przybliżenie ewolucji BRIC oraz ukazanie jego znaczenia na współczesnej polityczno-gospodarczej scenie. W pierwszej części, zostały omówione pojęcia takie jak: globalizacja, BRIC oraz BRICS⁴. Wspomniano również, czym jest kryzys w gospodarce oraz jakie są jego konsekwencje dla zglobalizowanego świata. W dalszej części skupiono się na kwestii powstania i przeobrażania się BRIC. Warto uzmysłowić sobie, że procesy integracyjne „państw trzeciego świata” przebiegały znacznie wcześniej niż kreacja obecnie tak powszechnie wykorzystywanego skrótu. Porozumienia miały istotny wpływ na dzisiejszy kształt i wizerunek nie tylko tej grupy, ale szerzej - „państw Południa”⁵. Przyczyniły się do wzrostu zainteresowania tą częścią świata,

¹ Skróć od pierwszych liter nazw państw: Brazylia, Rosja, Indie, Chiny.

² Już pod koniec 2010 roku prezydent Chin Hu Jintao przesłał list do Jacoba Zumy, w którym zaprosił RPA do BRIC. Oficjalne spotkanie inauguracyjne członkostwo RPA odbyło się 14 kwietnia 2011 roku.

³ Terence James "Jim" O'Neill (ur. 17.03.1957). Prezes Goldman Sachs Asset Management. Wcześniej szef działów: badań ekonomicznych i towarów oraz badania strategii w Goldman Sachs. Znany ze stworzenia akronimu BRIC (Brazylia, Rosja, Indie i Chiny) i analiz w tej materii. W 2001 roku napisał *The World Needs Better Economic BRICs*. Obecnie sprawuje wiele prestiżowych funkcji m.in. jest członkiem rady Bruegla.

⁴ Skróć od pierwszych liter nazw państw: Brazylia, Rosja, Indie, Chiny, South Africa (RPA).

⁵ Jest to bardzo szerokie pojęcie, które ewoluowało w literaturze od koncepcji opartej na geograficznych przesłankach, do momentu gdy bazą stał się wymiar gospodarczy mierzony m.in. poziomem życia.

a z czasem umożliwiły – poprzez wzrost gospodarczy – uzyskanie należnego im znaczenia politycznego. W następnym fragmencie zwrócono uwagę na istotne wskaźniki BRICS. Punkt powstał na podstawie uznanych raportów czołowych organizacji badających konkurencyjność gospodarek. Analiza została rozszerzona o nowego członka - RPA. Uzyskane wyniki wykorzystano do przedstawienia problemów i wskazania możliwych rozwiązań.

W artykule podjęto również temat trendów integracyjnych w ramach innych, wybranych bloków państw rozwijających się. Niektóre z nich uzyskały już własne przydomki. Podjęto próbę odpowiedzi na pytanie, czy jest ponownie możliwy do osiągnięcia tak spektakularny sukces medialno-polityczny jak ten, który miał miejsce w przypadku grupy złożonej z Brazylii, Rosji, Indii i Chin.

W ramach podsumowania zwrócono uwagę na zagrożenia, jakie stoją przed BRICS. Jednym z nich jest kwestia „równowagi” w grupie. Są tutaj państwa silniejsze i dominujące oraz takie, które pretendują do roli równoprawnych partnerów. Wskazano również na znaczenie kryzysu gospodarczego jako generatora zmian w skali globalnej. Drugim, nie mniej ważnym, są problemy etyczne powstałe głównie w skutek polityki władz poszczególnych państw względem innych podmiotów, jak również własnych obywateli.

BRICS to ugrupowanie jutra. Niektórzy autorzy mówią o „zmięczeniu Zachodu”. [1, s. 19-21] Globalizacja wg BRICS przybiera na znaczeniu. Polityka prowadzona przez państwa tego bloku w przyszłości doprowadzi albo do głębszego kryzysu, albo umożliwi utworzenie świata szczęśliwości i dobrobytu.⁶

Zawiązanie definicyjne - globalizacja w dobie kryzysu

Zgodnie z obowiązującym kanonem, rozważania w niniejszym artykule rozpoczną od przeglądu definicji obejmujących omawiane zagadnienie. I tak będą to: „globalizacja”, „globalizacja gospodarcza”, „kryzys gospodarczy” oraz „BRIC” i „BRICS” – które, wspomniane już we wstępie tego opracowania, będą towarzyszyć do samego końca jako temat wiodący.

Badacze, w zależności od reprezentowanej dyscypliny naukowej, nadają specyficzne cechy omawianym pojęciom. Tym samym globalizacja staje się układem zbiorczym dla szerszej problematyki społecznej, ekonomicznej, politycznej, kulturowej czy technicznej. Należy podkreślić złożoność, wielostronność, wielopłaszczyznowość i międzynarodową współzależność tego zagadnienia. [32, s. 38] Tylko jeśli uwzględnimy wiele różnych punktów widzenia, możliwe jest właściwe interpretowanie zachodzących na świecie przemian.

Geneza globalizacji nie jest do końca czytelna. Tak jak definicja – zależy od osoby obserwatora. Tym samym można stwierdzić, że moment pierwszego

⁶ Państwa europejskie oraz USA od wielu lat czynią starania, aby taki świat stworzyć. Niestety deklaracje nie przekładały się do tej pory na realne wyniki, pod postacią istotnej poprawy bytu społeczeństw państw trzeciego świata.

zaistnienia globalizacji w dziejach świata jest niemożliwy do jednoznacznego wskazania. Czy już odkrycia Chińczyków w pierwszych wiekach naszej ery, czy podboje Aleksandra Macedońskiego, czy może dawne, wielkie cywilizacje, które podporządkowywały inne narody, narzucając swój język, religię, porządek społeczny, itd. wpisują się w pojęcie globalizacji? Wydaje się, że globalizacja we współczesnym rozumieniu zaistniała dopiero w trakcie aktywacji procesu tworzenia „jednego świata”. Niektórzy badacze, tacy jak np. A. Zaorska, wskazują na wielkie odkrycia geograficzne z XV w. n.e. jako punkt wyjściowy dla dalszych przemian (początek zjawiska). Dokonujące się wtedy procesy dyfuzji informacji na bazie kontaktów gospodarczych powodowały ujednocnianie świata w oparciu o wzorce europejskie. Inni wskazują na wieki XIX-XX - rozwój technologii i techniki, które przyczyniły się do większej mobilności (silnik parowy, a dalej rozwój kolejnictwa, lotnictwa, itd.) oraz do przenikania innowacyjności nawet w odległe części globu.[22, s. 14-23] Tym samym świat uległ „skurczeniu.” Wtedy to nauka i przemysł były podstawą dla przyspieszania procesu. Czy jednak była to „ta” globalizacja? Można poddawać w wątpliwość słuszność klasyfikowania tych zjawisk jako procesów globalizacyjnych ze względu na ich nie do końca globalny charakter. Niezależnie od tego, gdzie umiejscowimy jej początek, niepodważalnym jest, że obecnie występuje ona powszechnie, w prawie każdej dziedzinie życia. Przyjęte wzorce zachowań zmieniają świat poprzez powszechną wymianę informacji. Rewolucja informatyczna i telekomunikacyjna, jaka miała miejsce w drugiej połowie XX wieku doprowadziła do zwiększenia świadomości ludzi o świecie i sobie nawzajem. Tym samym w ramach każdej z dziedzin zaczęto przyjmować wiele wzorców uniwersalnych - globalizując rzeczywistość.

Pierwsze literaturowe odniesienia do pojęcia globalizacji pojawiły się dopiero w latach 50.-60. XX wieku. Publikacją, w której zdefiniowano to zjawisko, był *Webster's Dictionary*[44, s. 4] z 1961 r. Inni autorzy wskazują na tygodnik brytyjski: *The Economist*, podając 1959 r. jako upublicznienie pojęcia.[8, s. 23-24] Definicja globalizacji jest w literaturze wiązana z socjologiem H.M. McLuhanem. W jego rozważaniach pojawia się idea „globalnej wioski”. [31, s. 10-11] Takie spojrzenie na świat było spowodowane postępującymi procesami integrowania i wymiany, jak również przenikaniem się różnego rodzaju wzorców i zachowań. Termin „globalizacja” jako pierwszy do ekonomii wdrożył T. Levitt⁷. Problematyka ta jeszcze przez wiele lat była ignorowana przez kręgi akademickie. Dopiero w późnych latach 90. XX wieku można mówić o dostrzeżeniu istoty tego zjawiska.[50, s. 9-10]

Globalizacja jest definiowana na wiele sposobów, m.in. jako „ogół procesów prowadzących do coraz większej współzależności i integracji państw, społeczeństw, gospodarek i kultur, czego efektem jest tworzenie się "jednego świata", „światowego społeczeństwa”[24, s. 241]. Kolejna definicja wskazuje na „zanikanie kategorii państwa narodowego” oraz „kurczenie się przestrzeni

⁷ Miało to miejsce w publikacji pt. *Globalizacja rynków*, wydanej w 1985 roku.

społecznej i wzrost tempa interakcji poprzez wykorzystanie technologii informacyjnych.”[15, s. 74-75] Ostatnie sformułowanie odnosi się do obserwowanych obecnie procesów unifikacji i powstawania bloków współpracy. Unia Europejska jest najlepszym przykładem, jak sztucznie wykreowany twór, niemający odpowiednich podstaw historycznych, kulturowych, etnicznych zaczyna być traktowany jako władza zwierzchnia nad zgoła odmiennymi narodami. Globalizację i jej kluczowy sens opisuje definicja R. Robertsona: „globalizacja to proces, poprzez który świat staje się w coraz większym stopniu jednym wspólnym miejscem (*single place*). Stąd jednostką analiz naukowych, dociekań powinien się stać globalny system, a nie jego części składowe takie jak: państwo, naród czy religia”.[42, s. 12] Oczywiście, zależnie od problemu, przedmiotu, dziedziny, do której się odnosi, ujęć globalizacji jest bardzo wiele. Jeden z krytyków przedstawił globalizację jako „neoliberalny spisek krwiopicjów, chcących (...) utrzymać swą globalną dominację”[33, s. 14]. Natomiast globalizacja w ujęciu ekonomicznym „stanowi wyższy, bardziej zaawansowany i złożony etap procesu umiędzynarodowienia działalności gospodarczej.”[58, s. 14]

Wiele czynników generuje i wzmacnia procesy globalizacyjne. Zachodzące na świecie zmiany przedstawił R. Lucas. W badaniach skupił się na analizie dyfuzji wzrostu gospodarczego. Dowodził, że każde społeczeństwo dąży do poprawy własnej sytuacji – „wspina się po drabinie rozwoju”. Niektóre robią to szybciej od innych, doganiając lidera, co powoduje zmniejszenie luki rozwojowej.[37, s. 32-33] Podobna teoria pojawiła się m.in. w Japonii (prezentowana przez K. Akamatsu)[38, s.62], a także w wielu innych państwach „bardziej rozwiniętych”. Obecnie po napływających z Azji i Ameryki Południowej danych można wnioskować, że występuje faza zbliżeniowa cyklu R. Lucasa.

Jak już wspomniano, w ekonomicznym rozumieniu globalizacja oznacza proces wzrostu międzynarodowej wymiany towarów i usług, a także kapitału i rozwoju międzynarodowego biznesu, poprzez inwestycje bezpośrednie i przyrost organizacji, korporacji transnarodowych. Efektem jest przeniesienie działalności gospodarczej ponad sferę narodową i regionalną. B. Winiarski uważa, że „globalizacja gospodarki to procesy organizowania i prowadzenia produkcji, wymiany i przepływów kapitału w skali światowej oraz traktowania przez podmioty gospodarcze całości globu jako jednego rynku.”[56, s. 177] Takie ujęcie jest właściwe i adekwatne do stosowanego w bieżącym artykule.

Procesy integracyjne na świecie prowadzą do globalizacji życia. Coraz większe zjednoczenie, zbliżenie i ujednoczenie powoduje, że wzrasta zależność między podmiotami rynkowymi, a tym samym ryzyko wystąpienia działań niezgodnych z przyjętymi regułami. W zglobalizowanym świecie państwa zachowują się jak naczynia połączone. Jeśli w jednym z nich pojawi się choćby najmniejsze pęknięcie – woda zaczyna uciekać ze wszystkich. Tak i w XXI wieku, na skutek nieprzemyślanej polityki kredytowej w USA oraz zadłużenia UE wszystkie państwa ponoszą konsekwencje błędnych decyzji. To samo

tyczy się kłopotów regionalnych, takich jak zadłużona Grecja – stająca się problemem nie tylko dla strefy euro, ale i całej UE⁸, jak i dla państw będących partnerami handlowymi (tym samym przenosząc teoretycznie własny problem na poziom globalny). Na tym przykładzie możemy zbudować definicję kryzysu gospodarczego, czyli recesji, bądź też załamania gospodarczego. U jego podłoża leżą czynniki ułomności gospodarki i polityki gospodarczej, a także naturalna cykliczność i koniunkturalność obserwowana na świecie, którą tłumaczył m.in. N. Kondratiew.[30, s. 75] Ma to wpływ na kształtowanie się nowych porządków/zależności. Zmiany pozwalają zaistnieć kolejnym podmiotom. W historii po ostatnich hegemonach (Europie – Anglii i Ameryce Północnej - USA) przyszedł czas na Azję, lub na nową jakość - zintegrowaną grupę partnerów w skali globalnej - BRICS.

Jak pokazano na przykładzie powyższych definicji, globalizacja ma wiele ujęć. Z jednej strony prowadzi do upowszechniania się pozytywnych wzorców takich jak demokracja[6, s. 1-5], z drugiej za jej sprawą dochodzi do rozwarstwienia społecznego[15, s. 91-92] czy nasilenia niekorzystnych wydarzeń lokalnych i przeniesienia na poziom globalny. Międzynarodowe bloki współpracy takie jak BRIC(S)⁹ potwierdzają istnienie tego zjawiska w XXI wieku.

Natura BRICS

Historia, jeżeli jest zbieżna (w pozytywnym znaczeniu) przynajmniej w pewnych obszarach, przyczynia się do integracji i wzmacniania współpracy. Im silniej ją podkreślamy, tym bardziej prawdopodobne, że w momentach kryzysowych przyczyni się do utrzymania obranego kierunku, jedności. Tym samym warto przyjrzeć się historii grupy BRIC(S).[54, s. 263-285]

Na wstępie należy podkreślić, że BRIC był tworem, mającym na celu w ciekawy, innowacyjny sposób połączyć nazwy państw szczególnie wyróżniających się pod koniec XX wieku oraz posiadające potencjał wzrostowy na wiek XXI. Określenie stworzył J. O'Neill, będący jednym z czołowych analityków banku inwestycyjnego *Goldman Sachs* (GS). Prawdopodobnie nie spodziewał się on konsekwencji swojego zabawnego, a zarazem jakże trafnego sformułowania.¹⁰ Publikacja opisująca pierwsze przemyślenia i analizy J. O'Neill'a ukazała się w 2001 roku.[36] Już dwa lata później, wykorzystując

⁸ Pakiety pomocowe są przykładem dolewania wody do pękniętego naczynia (Grecji). Niestety zapomniano o podstawowych zasadach fizyki – woda nadal będzie uciekać dopóki otwór nie zostanie zamknięty. W tym wypadku należy albo uzdrowić grecką gospodarkę („zatkać dziurę”) tworząc normy chroniące przed dalszym zadłużaniem, albo odłączyć ją od strefy euro (odizolować wadliwe naczynie od reszty układu).

⁹ Stosowany przez Autora zapis: „BRIC(S)” jest celowy, ponieważ poddaje on w wątpliwość to czy RPA będzie równoprawnym członkiem grupy.

¹⁰ BRIC można interpretować bezpośrednio jako pierwsze litery od nazw państw wchodzących w skład portfela proponowanego w inwestycjach przez O'Neila jak i odnosząc do języka angielskiego: *brick*, czyli „cegła”. W ten sposób powstało hasło reklamowe dla produktu banku.

powstałe zainteresowanie medialne, bank przygotował cały pakiet prognoz prezentujących przyszłość BRIC. W tym czasie nikt nie przewidywał, że zaowocuje to realnymi poczynaniami tych państw. Przedstawiciele Brazylii, Rosji, Indii i Chin zauważyli, że mogliby zintegrować działania dla realizacji wspólnych celów. Potencjał (polityczny i gospodarczy) płynący ze współpracy (na zasadzie synergii) tych mocarstw jest obecnie jak najbardziej realny.

Historia BRIC pokazuje, że z chwytneho hasła reklamowego można nieświadomie (a może świadomie?) stworzyć grupę polityczno-gospodarczą. Dzisiaj, na koniec pierwszej dekady XXI w., mimo że nie jest to ugrupowanie sformalizowane, trudno zanegować jego istnienie. Należy jednak uświadomić sobie, że kraje BRICS nie tworzą (jeszcze) jednolitego sojuszu politycznego, militarnego, czy nawet stowarzyszenia handlowego. Nie mają przyjętej struktury i jednoznacznej polityki, pomimo prezentowanych wspólnych¹¹ stanowisk np. w ramach ONZ¹². Pojawia się między nimi dialog oraz chęć budowy bloku gospodarczego i być może politycznego, niestety nadal nie wiadomo, jak miałby on wyglądać: jeden lider czy raczej demokratyczna i równa (czyt. partnerska) współpraca?¹³ Tym samym wzajemna współpraca zamyka się w ramach organizacji międzynarodowych, zacieśniania współpracy naukowej, a przede wszystkim handlowej. W przyszłości może dotyczyć to również wojskowości, jednak na chwilę obecną szczególnie ChRL, Indie i Rosja nie mogą dojść do pełnego porozumienia w tej kwestii, ze względu na konflikty graniczne i rozbieżną politykę kontynentalną. Do głównych celów krajów zrzeszonych w ramach BRIC zaliczyć można:¹⁴

1. Stworzenie nowego systemu walutowego, detronizującego amerykańskiego dolara;
2. Zwiększenie roli państw rozwijających się w światowych instytucjach walutowych;
3. Zreformowanie ONZ.

Po raz pierwszy państwa te spotkały się na szczepku ministerstw spraw zagranicznych podczas Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku w 2006 r. Rok później miało miejsce kolejne spotkanie, również z okazji Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Popularność BRIC wśród światowej opinii publicznej i elit politycznych spowodowało, że stosunkowo szybko zbudowano mosty teleinformatyczne oraz powołano jednostki wzajemnych kontaktów międzyrządowych.

Najwyżsi przedstawiciele spotkali się pod szyldem BRIC w Rosji w 2009 r. i w Brazylii w 2010 r. Inicjatywa miała stanowić przeciwwagę dla państw

¹¹ Nie są one całkowicie wspólne. Widoczne jest to na przykładzie starań Indii o stałe miejsce w Radzie Bezpieczeństwa co blokuje m.in. ChRL.

¹² Wzajemne wspieranie się państw BRIC widoczne jest m.in. na każdym posiedzeniu ONZ.

¹³ Imperialistyczne dążenia oraz brak odpowiedniego wewnętrznego i zdrowego (czyt. demokratycznego) systemu politycznego uniemożliwia zbudowanie trwałego porozumienia.

¹⁴ Są to punkty wielokrotnie wymieniane na spotkaniach grupy m.in. w kwietniu 2011 roku w Chinach.

rozwinętych. W ten sposób chciano ograniczyć rolę hegemonia, jakim stały się Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Komitywa była również postrzegana jako narzędzie, które pozwoli gospodarkom wschodzącym na odgrywanie właściwej (ich zdaniem) roli decyzyjnej na poziomie globalnym. Końcowe deklaracje z dwóch pierwszych spotkań BRIC dotyczyły szeregu zagadnień, m.in. globalnego kryzysu finansowego, sposobów na przywrócenie wzrostu gospodarczego, reformy instytucji takich jak: ONZ, Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW) oraz współpracy w dziedzinach rozwoju, energetyki, zmian klimatycznych, walki z terroryzmem, bezpieczeństwa żywnościowego.[57]

Każde spotkanie przedstawicieli państw wiązało się z ustaleniem elementów definiujących grupę i jej cele. Inicjatorem dialogu politycznego mocarstw BRIC był ówczesny Prezydent Federacji Rosyjskiej (FR) - Władimir Putin (wrzesień 2006 r.). W tym samym miesiącu miały miejsce pierwsze kontakty dyplomatyczne między państwami. W ten sposób kryzys gospodarczy, społeczny i polityczny początku XXI wieku stał się aktywatorem dla współpracy i powstania „kontrapunktów” dla USA.[41, s. 51] Prezydent FR, świadomy problemów narodu i systemu publicznego, wykorzystując niestabilną sytuację w polityce międzynarodowej, podjął decyzję o wzmocnieniu współpracy ze światowymi liderami rozwoju.¹⁵ Idea wspólnego ugrupowania polityczno-gospodarczego skryształizowała się pod postacią I Konferencji przywódców państw BRIC, która odbyła się w Jekaterynburgu (Rosja) 16 czerwca 2009 r. W obradach uczestniczyli: Luiz Inacio Lula da Silva – prezydent Brazylii, Dmitrij Miedwiediew – prezydent Federacji Rosyjskiej, Manmohan Singh – premier Rządu Republiki Indii i Hu Jintao – prezydent Chińskiej Republiki Ludowej. Spotkanie ujawniło ambicje czwórki ww. przedstawicieli. W oficjalnym oświadczeniu Dmitrij Miedwiediew w imieniu grupy powiedział, że szczyt musi stworzyć właściwe warunki dla utworzenia sprawiedliwego porządku światowego.[28] Wszyscy przywódcy zapowiedzieli starania o włączenie rubla i juana do koszyka walut MFW¹⁶. Przywódcy wyrazili wtedy również wątpliwość co do przyszłości dolara jako międzynarodowej waluty, stwierdzając, że nie sprostał on do tej pory pokładanym w nim nadziejom. Głowy państw określiły spotkanie mianem doniosłego wydarzenia historycznego. Zapowiedziały wspólną pracę ministrów finansów nad stworzeniem nowej architektury finansowej zapewniającej stabilny, zdywersyfikowany i przewidywalny system walutowy.[28] W przerwie między oficjalnymi spotkaniami odbywały się również wizyty krzyżowe, na których wypracowano wspólne stanowiska w ramach zagadnień globalnych.[43, s. 6-7] Świadczyło to o coraz większym zaangażowaniu BRIC w kreowanie otaczającego go świata.

¹⁵ Biorąc za wyznacznik takie wskaźniki jak np. przyrost PKB.

¹⁶ Międzynarodowy Fundusz Walutowy.

Tabela 1 Oficjalne spotkania grupy BRIC/BRICS

Lp.	Data	Kraj	Przywódca	Miasto
1	16 czerwca 2009	 Rosja	Dmitrij Miedwiediew	Jekaterynburg
2	16 kwietnia 2010	 Brazylia	Luiz Inácio Lula da Silva	Brasília
3	14 kwietnia 2011	 Chiny	Hu Jintao	Sanya

Źródło: *BRICS*, dokument elektroniczny, tytuł dostępu: <http://pl.wikipedia.org/wiki/BRICS>, (stan na dzień: 02.01.2011 r.).

Po 10 miesiącach doszło do kolejnego spotkania - w Brazylii. Przywódcy państw zaapelowali m.in. o reformę Banku Światowego i MFW jako organizacji światowych, które powinny stać na straży globalnego bezpieczeństwa finansowego i w realny sposób rozwiązywać narastające problemy. Zdaniem członków BRIC, zmiany powinny uwzględniać rosnące znaczenie państw rozwijających się w światowej gospodarce. Można mieć jednak wątpliwość, czy kraje nagminnie łamiące normy demokratyczne w zakresie sprawowania władzy i przepisy międzynarodowe odnośnie praw człowieka powinny zmieniać świat.

Na zakończenie szczytu brazylijski prezydent Luiz Inacio Lula da Silva powiedział, że: "Brazylia, Rosja, Indie i Chiny odgrywają fundamentalną rolę w budowie nowego ładu międzynarodowego, który jest bardziej sprawiedliwy, reprezentatywny i bezpieczny"[27]. Przywódcy ponownie zadeklarowali rozwój wzajemnych stosunków handlowych z wykorzystaniem własnych walut. Takie wypowiedzi miały na celu zakomunikowanie światu, że państwa BRIC są świadome swojego potencjału i na tyle samodzielne, by moderować międzynarodowe stosunki gospodarcze. Poza tym, zarówno Brazylia, jak i Chiny, rozwijające stosunki gospodarcze z Iranem, sprzeciwiły się sankcjom nałożonym przez Radę Bezpieczeństwa ONZ na Teheran.[14] W oświadczeniu wskazano, że stanowisko zajmowane przez USA nie jest głosem całego ONZ. Wzrastająca integracja BRIC z każdym spotkaniem staje się coraz wyraźniejsza.

Kolejne z „dużych spotkań” odbyło się w kwietniu 2011 roku w Chinach. Miało ono istotne znaczenie, ponieważ pojawił się oficjalnie piąty partner – RPA. Afryka Południowa już od dłuższego czasu dostrzegała rosnącą rolę Brazylii, Indii, Rosji i Chin w globalnej rzeczywistości XXI w. Efektem starań było powstanie w 2003 roku IBSA (India-Brazil-South Africa). Rok później zorganizowano stałe i regularnie odbywające się Forum Dialogu złożone z partnerów porozumienia na szczęblu m.in. ministrów spraw zagranicznych.[35] Był to pierwszy krok przybliżający RPA do liderów rozwoju. Późniejsze przyjęcie w szeregi BRIC było uzależnione od decyzji Chin. Nie można umniejszać jednak starań prezydenta Zuma, który na wszystkich oficjalnych spotkaniach organizacji międzynarodowych wspierał BRIC. Tym samym skrót BRIC przekształcił się w BRICS. Decyzja o włączeniu Południowej Afryki stała się wyraźnym sygnałem, że członkom grupy zależy na ekspansji. Ich siła

polityczna zaczęła przyciągać coraz większą liczbę państw¹⁷. Tym samym z niewiele znaczącego skrótu BRICS stało się ugrupowaniem, które otwarcie neguje rolę USA na świecie.

W 2012 r. nadal trudno jest jednoznacznie określić, czym jest BRICS. Nie powinno się go określać mianem międzynarodowego ugrupowania integracyjnego, ponieważ w relacjach dominują stosunkowo luźne porozumienia, a zawierane umowy mają przeważnie charakter dwustronny.[37, s. 50-51] Kraje BRIC pojedynczo nie są jeszcze dostatecznie silne gospodarczo i politycznie, żeby liczyć się w starciu bezpośrednim z USA. Ich determinacja w obaleniu hegemonu pokazuje jednak, że nawet tak odległe kultury, oparte na innym (niekoniecznie demokratycznym) porządku potrafią współpracować. Ich siłą jest globalny kryzys i wzajemne wspieranie się we wspólnym celu.

Miejsce i rola RPA w BRICS

Przyjęcie tego niewielkiego państwa (49 mln mieszkańców – dla porównania w ChRL 1,35 mld) do grupy mocarstw XXI wieku było wydarzeniem zaskakującym. Pod żadnym względem nie można rywalizować z pozostałą czwórką. Warto zastanowić się, dlaczego RPA znalazło w nim dla siebie miejsce, jaką rolę ma do spełnienia oraz kto najwięcej może skorzystać na tej współpracy.

RPA nie wyróżnia się wśród innych państw globu niczym szczególnym. W przypadku inicjacji do BRIC nie liczył się aż tak potencjał ludnościowy, militarny czy poziom rozwoju gospodarczego. Istotną rolę odegrały starania przedstawicieli RPA, a także położenie geograficzne. Południowa Afryka od wielu lat „czuła się” najmocniejszym państwem w regionie i za takie chciała być uważana. Aby ugruntować ten wizerunek, pretendowała do członkostwa w wielu organizacjach międzynarodowych. W swoich działaniach naśladowała państwa zachodnie, uczestniczyła w działaniach takich jak np. walka z ubóstwem i AIDS, przeciwdziałanie konfliktom, itd. Jednak dopiero członkostwo w IBSA umożliwiło przeniesienie współpracy na nowy poziom i zbliżenie z BRIC. Prezydent RPA (J. Zuma) podejmował wiele prób, aby zostać uznanym za godnego uczestnictwa w ugrupowaniu.[19] Jego aspiracje nie kończą się jednak na wcieleniu RPA do BRIC. W przyszłości Południowa Afryka miałaby zostać mocarstwem regionalnym, w czym mogłyby pomóc kontakty z BRIC.[46] Niestety na chwilę obecną RPA musi nadrobić dystans gospodarczy. Miejsce, które otrzymała można uznać za „kredyt zaufania”.

¹⁷ Trend ten trwa nadal, ponieważ kolejni przedstawiciele państw czynią starania do zbliżenia gospodarek narodowych z BRICS.

Tabela 2 Porównanie państw BRICS

	Brazylia	Rosja	Indie	ChRL	RPA (South Africa)
liczba ludności	194 946 000	141 750 000	1 179 370 000	1 347 374 000	49 004 000
powierzchnia w km ²	8 511 965	17 075 400	3 287 590	9 596 960	1 219 912
położenie	Ameryka Południowa	Europa Wschodnia, Azja Północna	Azja Południowa	Azja Środkowo-Wschodnia	Południowa Afryka
PKB w USD	2 870 000 000 000	1 497 000 000 000	1 729 000 000 000	5 872 000 000 000	363 775 000 000
wzrost PKB w %	7,49	4,03	9,72	10,3	2,84
wydatki na zbrojenia jako % PKB	1,64	4,36	2,69	2,01	1,45

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Banku Światowego za lata 2009-2010.

Republika Południowej Afryki od momentu niezależnienia się od Wielkiej Brytanii próbuje rozwijać przemysł. Obecnie jest to najlepiej rozwinięty kraj na kontynencie afrykańskim. Klimat i ziemia na terenie RPA sprawiają, że nie występuje tam problem niskiej wydajności upraw. Jest to obszar sprzyjający rozwojowi rolnictwa (użytki rolne zajmują 75% powierzchni kraju). Warto nadmienić, że produkuje więcej żywności niż potrzebują obywatele (rzadka sytuacja w Afryce). Przemysł wydobywczy pozostaje trzonem gospodarki. RPA jest czołowym dostawcą złota, diamentów jubilerskich i przemysłowych oraz węgla.[20] W BRIC Brazylia i Rosja są dostawcami surowców i produktów rolnych, natomiast Chiny i Indie dzielą między siebie rolę lidera usług i produkcji przemysłowej.[54, s. 263-280] Prawdopodobnie RPA znajdzie się w tej pierwszej frakcji, coraz silniej wiążąc produkcję i wymianę handlową z krajami BRIC.

Warto również zastanowić się, czy mamy do czynienia z powstawaniem BRICS, czy BRIC(S). Różnica jest niewielka, aczkolwiek istotna. Republika Południowej Afryki nie wydaje się być równorzędnym członkiem – zaprzeczają temu jej dane makroekonomiczne i obecna międzynarodowa pozycja polityczna. Oficjalne stanowisko grupy z dnia 13 kwietnia 2011 r. przyjmuje ją jednak w poczet BRIC jako pełnoprawnego członka. Jak widać (tabela 2), RPA w żadnej z kategorii nawet nie zbliża się do potencjału pozostałych państw. Jest „karłem” ugrupowania. Stąd tak wiele wątpliwości, czy surowce mogą stanowić jedyny i wystarczający powód dla przyjęcia Południowej Afryki do grupy. Zasobność RPA w złoto, diamenty, platynę i uran jest znacząca w skali światowej. Czyżby członkostwo w grupie było tak tanie, że za dostęp do surowców otrzymuje się w niej miejsce? Zapis „(S)” w nazwie grupy ma tu wielorakie znaczenie. Bezpośrednio oznacza RPA – *South Africa*. Może być również interpretowane jako „Południe”, bądź po prostu Afryka (kontynent). Rozwój ugrupowania złożonego przede wszystkim z państw południowej części globu, zwiastuje nadejście nowej ery: „Ery Państw Południa”. Pojawia się coraz więcej głosów, że w XXI wieku to państwa dolnej części globu awansują na pozycje liderów.[16]

Trafnym wydaje się traktowanie RPA jako „południowego okna/drzwi” do Afryki. Tłumaczy to progres, jaki był udziałem Południowej Afryki w ostatnich latach na międzynarodowej scenie politycznej.[21, s. 38-39] W ramach BRIC widoczna jest dominacja ChRL, która próbuje zdobyć dostęp do znaczącego i niewykorzystanego potencjału, jakim jest kontynent afrykański. Jest to zgodne z globalną polityką gospodarczą Chin, m.in. względem mniej rozwiniętych państw świata. Niestety w większości sytuacji wiązała się ona z wyzyskiem ludności, szerzeniem korupcji i ignorancją np. praw człowieka. Rosnące koszty pracy w Chinach oraz niestabilny potencjał „starego” globu powoduje, że ChRL poszukuje nowych odbiorców, którzy zadowolą się produktami gorszymi jakościowo, ale znacznie tańszymi. Z czasem staną się również kolejną grupą pracowników za przysłowiową miskę ryżu. Globalna dyfuzja kapitału stale postępuje. Normy etyczne w tym wypadku tracą na znaczeniu. Chiny chcą zabezpieczyć się w ten sposób od dalszych konsekwencji kryzysu gospodarczego. Jak widać po ostatnich danych, ChRL dotykają również negatywne symptomy, np. pod postacią spadku produkcji przemysłowej.[48]

Równorzędne starania o uczestnictwo w grupie podejmowały Meksyk, Korea Południowa i Turcja, wybór padł jednak na RPA. Warto zastanowić się, dlaczego akurat Południowa Afryka otrzymała akces. Argumentując na zasadzie wykluczenia: Meksyk położony jest w obszarze szczególnie zagrożonym emigracją, silnymi wpływami USA, brakiem samodzielności politycznej i niestabilną gospodarką; Korea Południowa obecnie znajduje się w grupie państw szybko rozwijających się, pozostaje jednak w stosunkowo bliskim sąsiedztwie z Chinami i Indiami, które niekoniecznie chcą kolejnego rywala w tej części świata; Turcja mogłaby być dobrym partnerem ze względu na położenie, kulturę i religię, jednak brak jest w niej silnej i zdecydowanej władzy, a dążenia wyraźnie zmierzają w stronę Zachodu. W tym zestawieniu RPA wypadło najlepiej – stosunkowo silna, ugruntowana sfera polityczna, ale na tyle słaba, aby dać się kontrolować; zamożna finansowo (jak na Afrykę) i bogata w surowce (szczególnie interesujący czynnik dla Chin i Indii). RPA, jak podkreślał prezydent Zuma na spotkaniu w Syana, stanowi okno na kontynent afrykański z jego znacznym (900 mln) potencjałem biednych, aczkolwiek niezaspokojonych konsumentów.[19] Republika Południowej Afryki wykreowana została przez prezydenta jako stabilna instytucjonalnie, posiadająca rozbudowane i umocowane prawnie rynki finansowe oraz nowoczesny i sprawny sektor bankowy. Taki wizerunek ma na celu przyciągnąć inwestorów do RPA, a następnie umożliwić im działania panafrkańskie. Niestety niewiadomą jest nadal chwiejność polityczna państw afrykańskich. Czystki etniczne mające tam miejsce, często za przyzwoleniem władz, a nawet na ich polecenie, oraz liczne przewroty, stanowią stosunkowo duże ryzyko inwestycyjne.[5, s. 9-26] Nikt niestety nie zwraca uwagi na kwestie etyczne – liczy się pieniądź. Niemniej potencjał surowcowy oraz ludnościowy jest dostateczną zachętą do podjęcia przez BRIC ryzyka i przyjęcia piątego członka.

ChRL od dłuższego czasu z zainteresowaniem obserwuje sytuację polityczną i społeczną w Afryce. Rozpędzona gospodarka azjatyckiego mocarstwa potrzebuje surowców i konsumentów. Wzrastające ryzyko zadłużenia w USA, niestabilność UE powodują, że Chiny muszą poszukiwać nowych partnerów handlowych. Niestety problemem w Afryce pozostają niskie dochody i chroniczny brak dewiz. Dostrzegając to, ChRL chce wykorzystać znany od wieków barter w połączeniu z kredytem konsumpcyjnym. Afryka ma wielki potencjał – surowce. Tego potrzebuje gospodarka ChRL. Poza tym Chiny poszukują odpowiednich miejsc do przeniesienia pracochłonnej produkcji. Koszty pracy w Państwie Środka znacząco wzrosły. Tendencja do przenoszenia produkcji (m.in. do Afryki) trwa już co najmniej od dekady.[55] Samo RPA dysponuje $\frac{1}{4}$ złóż złota i diamentów oraz posiada $\frac{3}{4}$ światowych zasobów platyny.[25] Reszta kontynentu jest również bardzo bogata w kopaliny. Od 2009 roku Chiny stały się jednym z głównych partnerów RPA.[19] W ogólnym bilansie wymiany handlowej z całym kontynentem nadal prym wiodą Stany Zjednoczone. Czas pokaże, czy Chinom uda się zająć ich miejsce w relacjach z Afryką. Na razie afrykańskie surowce zostały uwzględnione w strategii długookresowej Chin.[12, s. 82-83] Pokazuje to, jak dużą rolę odgrywa ten kontynent dla stabilnego funkcjonowania ChRL.

RPA zapewne nie będzie traktowane jako równoprawny członek BRICS. Grupa istnieje przede wszystkim dla realizacji wspólnych celów polityk zagranicznych członków. Prezydent RPA na forum międzynarodowym prezentuje swoją lojalność w stosunku do państw BRIC, np. podczas forum ONZ głosi zgodnie z pozostałymi członkami i zajmuje identyczne stanowisko podczas obrad. Wspiera Brazylię i Indie w dążeniach do objęcia stałego miejsca w Radzie Bezpieczeństwa (RB). Obecnie to Chiny i Rosja reprezentują BRICS w RB. Włączenie do grona stałych członków dwóch kolejnych państw spowodowałoby, że siła decyzyjna BRICS wzrosłaby.

Oczywiście J. Zuma liczy również na indywidualne korzyści. Jako prezydent obiecał utworzenie 5 mln miejsc pracy, które nie powstaną bez napływu BIZ, a dalej nowoczesnych technologii (z BRIC).¹⁸ Poza tym, w zacieśnianiu wzajemnej współpracy dostrzega szansę na wzrost politycznej siły RPA. To wszystko ma mu również zapewnić odpowiednią pozycję polityczną w kraju.

Podczas spotkań BRICS widoczny był jeszcze jeden cel jaki chce osiągnąć RPA – dostęp do rynków państw BRIC - przede wszystkim Indii. Hindusi i Chińczycy prezentują merkantylistyczne podejście do wymiany handlowej. Członkostwo w BRIC miałyby poprawić stosunki i rozwinąć wymianę – wzmocnić eksport produktów z RPA. Ten niewielki kraj potrzebuje dostępu do nowych rynków, aby móc pokonać wewnętrzne trudności, np. wysokie bezrobocie (około 25%).[2] Produkcja RPA nie stanowi realnego zagrożenia

¹⁸ Południowa Afryka również odczuła efekty kryzysu światowego, ze względu na stosunkowo silne powiązania z Europą i USA. Obecnie stara się zdywersyfikować kontakty międzynarodowe.

dla przedsiębiorstw z państw BRIC, dlatego można podejrzewać, że kraje członkowskie w końcu zgodzą się na ustępstwa.

Czy cele, które założył sobie prezydent Zuma zostaną spełnione? Czy członkostwo w BRICS stanie się przepustką do umocnienia pozycji RPA w skali regionalnej i globalnej? Wydaje się bardzo prawdopodobne, że zarówno państwa BRIC, jak i RPA osiągną korzyści z tej współpracy (synergia). Nie wydaje się jednak możliwym określenie, która ze stron skorzysta więcej. W skali absolutnej zapewne BRIC, natomiast nie wyklucza to ponad normalnego rozwoju RPA.

Trudno jest postawić jednoznaczną prognozę co do trwałości BRICS, a także kierunków rozwojowych wewnątrz grupy. Dzisiaj stara się ona budować przeciwwagę dla USA na każdym kontynencie, w czym pomaga wzajemne wsparcie polityczne i gospodarcze. Co jednak, gdy USA na stałe utraci czołowe miejsce ekonomiczne, polityczne, np. na skutek globalnego kryzysu gospodarczego i politycznego, nierozważnej polityki socjalnej, kredytowej, bądź innych wydarzeń na świecie? Czy BRICS będzie miał rację bytu, czy może poszczególne (regionalne) mocarstwa zapragną samodzielnie zająć miejsce USA?

Czas państw Południa?

Jak wspomniano w poprzednim fragmencie, państwa Południa przez wieki przedstawiane były w literaturze jako te gorsze, słabsze, zacofane. Warto dodać, że w dużej mierze było to efektem polityki państw wyżej rozwiniętych – europejskich. Polityka gospodarcza oparta na wycisku przez wiele lat wyniszczała te kraje. Poprzedni wiek i I, a później II Wojna Światowa, doprowadziły do osłabienia relacji poddańczej państw Południa. XXI wiek i sytuacja kryzysowa w skali globalnej wywołała niepewność (wśród państw rozwiniętych), czy ten układ zostanie utrzymany. Obecnie bogata Północ może przestać wieść prym w światowej gospodarce, a także - polityce. Przewaga ludnościowa, jaką prezentują południowe kraje jest niepodważalna. Tempo ich rozwoju w wielu przypadkach zbliża się do wyników dwucyfrowych[4] (dla UE w 2011 r. wynoszące zaledwie 1,6% wzrostu PKB)[3] wzmacnia tylko narastające obawy i przypuszczenia o możliwym odwróceniu ról.

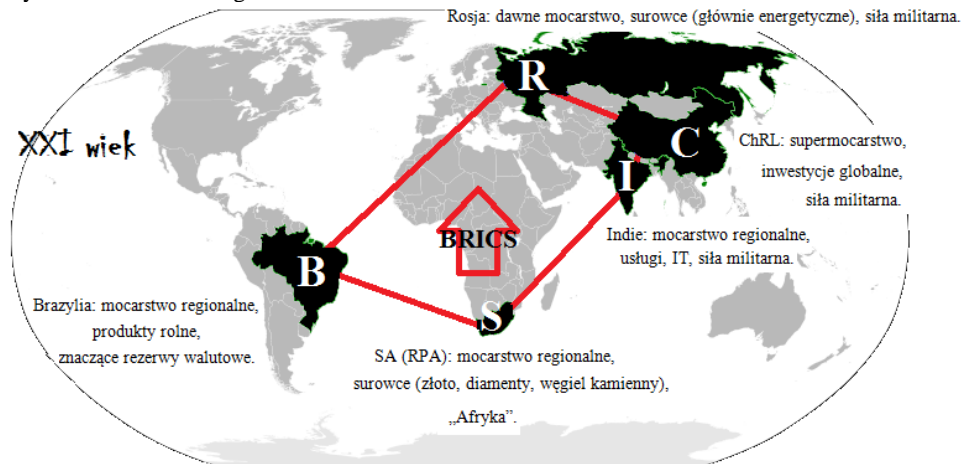
Pierwszymi symptomami zmian była wzrastająca współpraca między państwami Południa w 2 połowie XX wieku. Wcześniej pozostawały one na uboczu globalnej gospodarki. Wykorzystywane były jako dostawcy tanich surowców, odbiorcy produktów. Państwa Południa nie były również brane pod uwagę jako partner polityczny dla państw zachodnich. Potwierdzeniem tego było ustanawianie porządku na świecie przez kraje rozwinięte.[47, s. 113-115] Układ podtrzymywano przez wiele dziesięcioleci.

Od około 20-25 lat widoczne są zmiany w trendach światowych. Pierwsze przejawy pojawiły się w 1964 roku, kiedy to utworzono tzw. „Grupę 77”. [18, s. 439] Jej cele i postulaty były jasne: poddawano krytyce państwa zachodnie i ich imperialistyczne podejście; domagano się zmiany układu występującego

w globalnej gospodarce; chciano uzyskać stały dopływ kapitałów do państw rozwijających się. Zapisy te zawarto m.in. w „Karcie Algierskiej” z 1973 roku.[34] Ta luźna współpraca państw Południa pokazała, że potrafią one wypracować wspólne stanowisko i reprezentować siebie na arenie międzynarodowej. Warto nadmienić, że do tej grupy należały wszystkie państwa BRICS poza Rosją[47, s. 132-134].

Największą aktywność w „Grupie 77” odnotowały 3 państwa z BRICS – Brazylia, Indie i RPA. Ich współpraca w 2003 roku zaowocowała utworzeniem komisji trójstronnej i regularnymi spotkaniami (IBSA¹⁹). IBSA zbudowała dobre relacje zarówno z Palestyną, jak i Izraelem, co w przyszłości może przyczynić się do rozwiązania wielopokoleniowego konfliktu. W roli mediatorów mogłyby się znaleźć właśnie te trzy państwa Południa.

Rysunek 1 XXI wiek wg BRICS



Źródło: opracowanie własne.

Kraje Południa ciągle walczą o równe traktowanie. Chcą także mieć możliwość decydowania o przyszłości świata. Widoczne jest to na szczytach, np. G8. Tematykę tego typu spotkań celnie podsumował były prezydent Brazylii Luiz Inácio Lula da Silva mówiąc "Zapraszają nas na podwieczorek po bankiecie. A my chcemy mieć realny wpływ na najważniejsze sprawy świata"[10].

Początek XXI wieku pokazuje, że państwa takie jak Brazylia, Indie, RPA, Chiny mogą i chcą wychodzić poza kategorię państw rozwijających się. Na

¹⁹ IBSA – Indie, Brazylia, South Africa – prezentowały do tej pory dwa główne cele: wyeliminowanie subsydiów w ramach światowej produkcji rolnej, a także zdobycie stałych miejsc w Radzie Bezpieczeństwa ONZ. W przypadku celu gospodarczego, państwa tej grupy nie mają raczej szans na uzyskanie wolnego handlu, ponieważ ani USA ani UE nie zależy na osłabieniu pozycji własnego rolnictwa, natomiast w ramach drugiego zagadnienia, głównym oponentem są Chiny. Tym samym widoczna jest sprzeczność interesów w ramach BRICS.

szczytach G8 i G5 deklarowały gotowość przejęcia odpowiedzialności za globalne problemy ludzkości, z którymi państwa rozwinięte do tej pory nie potrafiły się uporać. Obecny kryzys gospodarczy tylko je wzmacnia. Ich siła jest obecnie jeszcze lepiej zauważalna. Jako jedne z niewielu państw na świecie nie wytracają znacząco impetu rozwojowego. Mimo wielu lat wykorzystywania ich przez państwa rozwinięte potrafiły wzmocnić swoją pozycję i usamodzielnic się. Perspektywy na najbliższe dekady dla państw Południa są dobre, jeżeli pominiemy bieżące niespójności grupy oraz spory regionalne (Chiny – Indie, Rosja - Chiny).²⁰

Konkurencyjność międzynarodowa państw BRICS

Mimo nienajlepszych prognoz GS przedstawianych w ostatnich raportach²¹, państwa BRICS wydają się być gospodarczo niezagrożone przynajmniej jeszcze w najbliższej dekadzie. Oczywiście pierwsze symptomy spowolnienia są już widoczne, jednak niższa dynamika wzrostu nie oznacza jeszcze kryzysu.[26] Oceniając BRICS, oprócz sukcesów politycznych i ekonomicznych, należy również zwrócić uwagę na kwestie poziomu życia ludności, możliwości rozwojowych, a także konkurencyjności.

Dla inwestorów istotne są wskaźniki takie jak np. poziom korupcji i łatwość prowadzenia biznesu. Pierwszy z nich co roku prezentuje *Transparency International*, drugi – Bank Światowy.

Tabela 3 Poziom korupcji w państwach BRICS 2008-2011 wg Transparency International

poziom korupcji wg Transparency International					Tendencja
Kraj	2008	2009	2010	2011	2008->2011
Brazylia	80	75	69	73	7↑
Rosja	147	146	154	143	4↑
Indie	85	84	87	95	10↓
Chiny (ChRL)	72	79	78	75	3↓
South Africa (RPA)	54	55	54	64	10↓

Zródło: opracowanie własne na podstawie danych TI, dokument elektroniczny, tytuł dostępu: www.transparency.org, (stan na dzień: 20.01.2012 r.).

Prezentowane zestawienie przedstawia poziom korupcji w BRICS. 2011 rok jest pierwszym, gdy grupa składa się z 5 członków. Nie poprawiło to jednak wyników starej czwórki. RPA w najnowszym rankingu spadło o 10 pozycji. Współpraca z ChRL wyraźnie pogorszyła wynik Południowej Afryki. Tym

²⁰ W trakcie omawiania państw południa i wzmocnienie ich roli świadomie pominięto kwestie ugrupowań regionalnych (MERCOSUR, ASEAN, AU, AL, itd.). Jest to temat zbyt obszerny aby umieścić go w niniejszym opracowaniu.

²¹ Należy pamiętać, że Goldman Sachs to bank inwestycyjny i jego prognozy odnoszą się przede wszystkim do tej sfery. Mają one (przynajmniej teoretycznie) być pomocą dla inwestorów, szukających możliwości do szybkiego pomnożenia kapitału.

samym sprawdzają się przypuszczenia co do silnego wpływu gospodarczego Chin na politykę RPA. Wskazywane jest coraz większe faworyzowanie azjatyckiego partnera przy różnego rodzaju inwestycjach. Cała grupa jest daleko poza pierwszą 60. (średnia dla BRICS za 2011 r. – 90) Świadczy to o wielu słabościach systemowych, które w konsekwencji przekładają się na obniżony poziom przejrzystości inwestycyjnej.

Raport *Global Banku* jest istotny przede wszystkim dla inwestorów, ponieważ dotyczy „łatwości prowadzenia biznesu”. Pomiar składa się z kilkudziesięciu kategorii i obejmuje ponad 180 państw.

Tabela 4 Zestawienie BŚ dot. „łatwości prowadzenia biznesu” BRICS (2010-2012)²²

„doing business”				Tendencja
Kraj	2010	2011	2012	2010->2012*
<i>Brazylia</i>	127	120	126	1↑
<i>Rosja</i>	123	124	120	3↑
<i>Indie</i>	134	139	132	2↑
<i>Chiny (ChRL)</i>	79	87	91	2↓
<i>South Africa (RPA)</i>	Brak danych	36	35	1↑

Źródło: *Global Bank Ranking 2011*, dokument elektroniczny, tytuł dostępu: www.doingbusiness.org/ranking, (stan na dzień: 20.01.2012 r.).

Z raportu wynika, że pozycja BRICS i w tym zestawieniu nie jest najlepsza. Na 183 państwa kraje grupy znajdują się bardzo daleko, poza RPA (między nim a drugimi w grupie – Chinami – jest prawie 60 miejsc). Pokazuje to istotną różnicę – Południowa Afryka posiada wiele wzorców wynikających z lat kolonialnych, m.in. w zakresie administracji, bankowości, systemie sprawowania władzy. To wszystko wpływa na jej stosunkowo dobrą pozycję. Pozostałe państwa nadal charakteryzuje nieprzestrzeganie prawa, zawiłości podatkowe czy problemy z dotrzymywaniem i egzekwowaniem umów.

Tabela 5 Konkurencyjność międzynarodowa BRIC wg WEF 2009-2011

„the global competitiveness”				Tendencja
Kraj	2009	2010	2011	2009->2011*
<i>Brazylia</i>	56	58	53	3↑
<i>Rosja</i>	63	63	66	3↓
<i>Indie</i>	49	51	56	7↓
<i>Chiny (ChRL)</i>	29	27	26	3↑
<i>South Africa (RPA)</i>	brak danych	54	50	4↑

Źródło: *The Global Competitiveness Index 2009-2011 rankings*, dokument elektroniczny, tytuł dostępu: <http://www.weforum.org/issues/global-competitiveness>, (stan na dzień: 20.01.2012 r.).

²² Bank Światowy na podstawie za rok ubiegły buduje klasyfikację na rok bieżący, np. ocena poszczególnych parametrów z 2011 roku daje wynik w rankingu na 2012, itd.

*dla RPA przyjęto węższy zakres, zgodnie z dostępnymi danymi.

W ocenie międzynarodowej konkurencyjności gospodarek (*Global Competitiveness Report* dla Światowego Forum Ekonomicznego) Brazylia uplasowała się na 53 miejscu, Rosja - 66, Indie - 56, Chiny – 26, a RPA – 50, na 142 państwa. Miejsca poza czołówką są wynikiem nazbyt rozbudowanej biurokracji, korupcji oraz zmiennej polityki odnośnie biznesu, itd. To powoduje, że potencjał konkurencyjny tych państw nie jest oceniany zbyt wysoko. Jedynie Chiny zajmują pozycję w pierwszej trzydziestce, co jak na kraj przodujący w wymianie handlowej i o tak dużym rynku wewnętrznym jest wynikiem słabym.

Oprócz wskaźników warto zwrócić uwagę na problemy wewnętrzne. Ich podstawą jest rozwarstwienie społeczne, zróżnicowanie religijne, etniczne, problemy gospodarcze i polityczno-etyczne.[29, s. 103-107] To przyczynia się do stosunkowo niskich pozycji w światowych rankingach konkurencyjności gospodarek. Jedynymi czynnikami podnoszącymi pozycje są stosunkowo tania siła robocza oraz posiadanie znacznych ilości zasobów naturalnych.

Na przykładzie Brazylii, Rosji, Indii, Chin, a teraz również RPA, widoczne są czynniki determinujące wzrost gospodarczy mimo występowania na świecie dekonunktury. Największy wpływ ma stopa inwestycji – odpowiednio wysoka w średnim i długim okresie, wspomagana przez otwartość na rynku finansowym, czego efektem był wzrost BIZ. Dopływ kapitału zewnętrznego umożliwił wzrost gospodarek. Niestety we wszystkich przypadkach owocowało to wzrostem inflacji. Wniosek: Afryka potrzebuje inwestycji i napływu kapitału, aby móc się dynamicznie rozwijać.[52, 540-546]

Tabela 6 PKB per capita PPP w BRICS a USA, UE, Japonia na 2011 r.

	<i>PKB per capita PPP (w dolarach amerykańskich)</i>	<i>liczba ludności (w tys. osób)</i>	<i>BRICS vs West & Japan</i>
<i>Brazylia</i>	11239	194946	6538
<i>Rosja</i>	15837	141750	
<i>Indie</i>	3339	1170938	
<i>Chiny (ChRL)</i>	7519	1338300	
<i>South Africa (RPA)</i>	10498	49962	
<i>BRICS</i>		2895896	
<i>UE</i>	30388	501100	36450
<i>Japonia</i>	33805	126476	
<i>USA</i>	47284	311281	

Źródło: na podstawie *Global Bank Ranking 2011*, dokument elektroniczny, tytuł dostępu: www.doingbusiness.org/ranking, (stan na dzień: 20.01.2012 r.), PKB per capita wg MFW, dokument elektroniczny, tytuł dostępu: <http://www.imf.org/external/pubs/ft/weo/2011>, (stan na dzień: 21.01.2012 r.).

Wzrastający udział BRICS w wymianie międzynarodowej, rezerwach walutowych czy w PKB nie pokazuje, jaki jest faktyczny poziom rozwoju społeczeństwa. Nie najlepszym wskaźnikiem, ale ukazującym w pewien sposób poziom życia ludności jest PKB *per capita*. Wartość dla poszczególnych państw BRICS oscyluje od 3 do 11 tys. dolarów (odpowiednio: UE - 30 tys. USD, USA - 47 tys. USD, Japonia - 34 tys. USD). Stosunek PKB *per capita* państw zachodnich (łącznie z Japonią) do BRICS ma się jak 5,5:1. Tym samym można stwierdzić, że istnieje przepaść jakościowa między poziomem życia w starych i dopiero powstających mocarstwach.

Społeczeństwa państw BRICS są bardzo zróżnicowane w kwestii wolności obywatelskich. W większości członków przeważa jednak ustrój odbiegający od przyjętego w świecie - demokratycznego. Ostatnie wybory w Rosji[51, s. 3-6], ilość wydanych wyroków skazujących na śmierć w Chinach[23] czy indyjski brak zainteresowania wewnętrznym poziomem ubóstwa pokazują, że wzrost gospodarczy nie przekłada się bezpośrednio na rozwój. Państwa tej grupy nadal nie są dobrymi miejscami do życia (pod względem warunków, jakości życia)²³. Wolność jednostki, demokracja są pojmowane w bardzo różny sposób (Chiny, Rosja). Problem stanowi również nierównomierny rozwój regionalny, który w niektórych państwach (Rosja, Chiny, Indie) przynosi negatywne efekty pod postacią: znacznego rozwarstwienia dochodów (nie tylko w skali lokalnej, ale i krajowej)²⁴, migracji i napięć społecznych. Wzrost cen surowców nadal stanowi zagrożenie dla dalszego rozwoju gospodarki Chińskiej, tak jak i brak równowagi między importem a eksportem.[11] Rozwarstwienie społeczne w Indiach i Brazylii może doprowadzić do walk o władzę, a nawet przewrotu politycznego. Trudno jest w tej chwili określić, w jakim kierunku po takich wydarzeniach zmierzałaby polityka tych mocarstw.²⁵ To wszystko sprawia, że wzrasta niepewność co do przyszłego porządku świata, układu sił na globie.

Powyższe przykłady to tylko kilka wybranych rankingów i zestawień problemowych pokazujących jakie miejsce w globalnej gospodarce, polityce zajmują kraje BRICS. Dają one pogląd na to, ile jeszcze pracy muszą włożyć decydenci grupy (pomijając kwestie reform etyki rządu) aby zbliżyć się do modelu państwa dobrobytu. Jedynie wielkości bezwzględne przemawiają na korzyść BRICS. Czy to jednak wystarczy, aby uznać tę grupę za liderów światowej gospodarki?

²³ Uwzględniając m.in. zakres swobód obywatelskich, czy poziom zamożności obywateli.

²⁴ W Chinach, zależnie czy jest to wschodnia czy zachodnia część kraju, różnica zarobków wynosi około 40%. W ostatnim dziesięcioleciu realokacji produkcji w ChRL dokonały: Volvo (Geely), Ford, HP, Foxconn, itd.

²⁵ Inne państwa w grupie również są dotknięte tym problem, jednak nie jest on aż tak eksponowany i znaczący.

BRICS or „NEXT 11” – kryzysy gospodarcze katalizatorem zmian

Grupa BRICS nie jest jedyną, o której analitycy mówią: „perspektywiczna”. Niektóre prognozy, takie jak np. GS z 2011 roku wskazują nawet, że lata *prosperity* ma ona już za sobą.[13] Można mieć jednak wątpliwość co do tak krytycznych prognoz, ponieważ bieżący poziom rozwojowy państw grupy oraz stosunkowo słabe konsumpcyjne nasycenie społeczeństwa sprawiają, że gospodarki te są nastawione na wzrost. Co najwyżej dynamika powinna spadać, ze względu na spadek konkurencyjności międzynarodowej produktów (koszty). Tym samym jeszcze wiele lat zajmie im zbliżanie się do państw zachodnich, a przy właściwej polityce możliwe będzie uchronienie się przed narastającymi zagrożeniami wewnętrznymi (np. niekorzystna struktura wiekowa społeczeństwa).

Coraz lepiej w zestawieniu tempa wzrostu gospodarczego czy jakości życia wypadają mniejsze *emerging markets*. GS również dla nich stworzył „roboczą” nazwę, a mianowicie: Next 11. Jim O’Neil ponownie wykazał się kreatywnością i intuicją. W trakcie prac nad nowymi produktami inwestycyjnymi, poszukiwał państw, które mogą dorównywać BRICS w tempie zwrotu z zainwestowanego kapitału. W 2005 roku na bazie stworzonego wzorca (obejmującego m.in. PKB, płynność systemów finansowych, atrakcyjność biznesową, kapitalizację giełdy, sytuację sektora bankowego, dług publiczny) wybrał 11 państw. W grupie tej znalazły się: Bangladesz, Egipt, Indonezja, Iran, Pakistan, Filipiny, Meksyk, Nigeria, Korea Południowa, Turcja i Wietnam. Wg prognoz, kraje te mają szansę na przejęcie pozycji G8. Szacunki wydają się przesadzone²⁶, niemniej wskazują kierunek przemian globalnych.[54, s. 279-281]

Wg prognoz GS przez najbliższe pół wieku Next 11 mają nadawać tempo i kierunek światowej gospodarce razem z BRICS. Zgodnie z założeniami O’Neill’a, najlepszy w „jedenastce” będzie Meksyk. W 2050 roku stanie się szóstą gospodarką świata. Korea Południowa będzie rozwijać się porównywalnie - za 40 lat jej PKB *per capita* będzie wyższe od PKB *per capita* członków G7 (poza USA). Tak dobre prognozy mogą się ziścić przy spełnieniu dwóch warunków: kraje rozwijające nie zwolnią tempa, a kraje rozwinięte wejdą w recesję. Analizując raporty GS za lata 2000-2008, można zauważyć, że kraje G7 były odpowiedzialne za 70% globalnego wzrostu gospodarczego (koniec XX w.). Wartość ta w przeciągu dekady zmalała do 40%.[40] Dla porównania - w pierwszej dekadzie XXI wieku udział krajów BRIC w globalnym wzroście PKB wyniósł 30,5%[7, s.299], a Next 11 – 11%.[49]

Oprócz państw BRICS i Next 11 są również inne, które wypadają korzystnie w prognozach czołowych instytucji inwestycyjnych. Są to m.in. Argentyna, Chile czy Peru. Za prawie wszystkimi z tych państw przemawia wciąż tania siła robocza, surowce oraz stosunkowo duże rynki zbytu. Znaczne ryzyko inwestowania w państwa rozwijające się stanowi poważny mankament. Wahania

²⁶ Jest to świadome działanie banku – stara się wypromować nowy produkt inwestycyjny.

giełd *emerging markets* np. w Turcji, Indonezji obnażyły prawdę, że można dużo i szybko zarobić jak i stracić. Dobre prognozy nie powinny przysłać realnej sytuacji. Nigeria, wskazywana w grupie ciekawych miejsc do inwestowania niesie za sobą jeszcze większe ryzyko. Niestabilna sytuacja polityczna może spowodować, że planowane zyski nie zostaną osiągnięte, a szybki rozwój zostanie zastąpiony spadkami. W pewien sposób podobną sytuację przedstawia Turcja, której rząd jako jeden z nielicznych utrzymuje stałe kontakty z palestyńskim Hamasem. Turcja głosowała również na forum ONZ przeciw kolejnym sankcjom wymierzonym w irańską dyktaturę. Proislamski rząd prezentuje bardzo skrajne poglądy. Istnieje również duże prawdopodobieństwo, że Turcja utrzyma obecny kurs polityczno-kulturalny, a tym samym zaprzęści starania o inwestorów i miejsce w zachodnim świecie.[45;53]

Prognozy dla BRICS nie są jednoznaczne. Wiąże się to ze znacznym zróżnicowaniem państw w grupie. Ich potencjał rozwojowy w obecnym składzie ma jednak pewne ograniczenia. Prawdopodobnym wydaje się dalszy przyrost terytorialny i ludnościowy grupy celem zwiększenia dostępności surowców oraz zdobycia nowych rynków zbytu. Zwiększanie strefy wpływów – jak kiedyś Europa czy USA – przynosi wiele korzyści. Warto więc zastanowić się, o jaką „literkę” może powiększyć się w przyszłości grupa BRICS.

Wśród potencjalnych krajów mogących w przyszłości zasilić ugrupowanie szczególnie warte uwagi są cztery: Meksyk, Korea Południowa, Turcja i Indonezja. Każdy z nich w pewien sposób już pretendował do członkostwa, ale niestety bez efektów.

Indonezja to największe muzułmańskie państwo na świecie. Posiada ponad 240 mln mieszkańców (to więcej niż w Brazylii, Rosji i RPA, a mniej niż w ChRL, czy Indiach). Należy do największych państw w regionie. Szybki rozwój gospodarczy oraz potencjał powoduje, że w przyszłości jej znaczenie gospodarcze i polityczne powinno rosnąć.

Meksyk posiada potencjał ludnościowy i surowcowy (ropa), który stwarza szansę, by w przyszłości zwiększyć tempo rozwoju. Niestety wysoki poziom korupcji i przestępczości psuje pozytywny wizerunek.

Mocarstwem regionalnym jest już Turcja. Sąsiednie państwa liczą się z jej zdaniem. Poza tym stara się ona współpracować z UE (kraj określany jest jako pomost między Europą a Bliskim Wschodem). Prowadzi coraz bardziej niezależną od USA politykę. Posiada silnie rozbudowany sektor bankowy. Długookresowe prognozy GS pokazują, że Turcja może stać się 10 gospodarką świata (do 2050 roku).

Korea Południowa w tym zestawieniu jest najbardziej rozwiniętym krajem aspirującym do członkostwa w BRICS. Obecnie jest już 15 gospodarką na świecie, która opiera się na rozwiniętych technologiach. Problemem może być jednak sąsiad, czyli Korea Północna. Analitycy i eksperci twierdzą, że w ciągu

20-30 lat może dojść do zjednoczenia Korei.²⁷ Wtedy połączone PKB Półwyspu Koreańskiego może przekroczyć 6,5 bln USD do 2050 roku. Trudno jednak stwierdzić, jakim kosztem przebiegałoby zjednoczenie. Prawdopodobne wydają się masowe migracje ludności w kierunku południowym. Przykład NRD i RFN pokazuje, że koszty połączenia są bardzo duże i niekoniecznie pozwolą stworzyć realną jedność społeczną, a przede wszystkim polityczną.[17, s. 1-9]

Tabela 7 Wybrane wskaźniki dla: Meksyku, Turcji, Korei Południowej i RPA

	<i>Meksyk</i>	<i>Turcja</i>	<i>Korea Południowa</i>	<i>RPA (South Africa)</i>
liczba ludności	113 423 000	72 752 000	48 875 000	49 004 000
powierzchnia w km2	1 972 550	783 562	99 720	1 219 912
położenie	Ameryka Łacińska	Azja Mniejsza	Azja Południowa	Południowa Afryka
PKB w USD	1 039 700 000 000	735 263 600 000	1 014 500 000 000	363 775 000 000
wzrost PKB w %	5,5	8,95	6,16	2,84
wydatki na zbrojenia jako % PKB	0,54	2,76	2,88	1,45

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Banku Światowego za 2009 r. i 2010 r.

BRICS zapoczątkował pewne zmiany w globalnych strukturach gospodarczych. W przyszłości państwa tworzące grupę mają szansę zostać prawdziwymi mocarstwami. Unia Europejska powinna tym samym zwrócić większą uwagę na budowanie relacji z państwami Ameryki Łacińskiej i Azji oraz krajami grupy Next 11. Według analityków GS właśnie te kraje posiadają duży potencjał, aby zostać największymi gospodarkami XXI wieku. Kraje rozwijające się stają się obecnie motorem zmian w światowej gospodarce i niebawem mogą dyktować nowy porządek. Globalizacja południa zmusza do zmian w polityce.

Podsumowanie. Globalizacja w barwach BRICS?

Co przyniesie przyszłość? Prognozy prezentowane przez analityków są sprzeczne i w zbyt dużym stopniu zależne od czynnika ludzkiego i jego słabości. Globalny kryzys początku XXI wieku uwydatnił wiele problemów gospodarek rozwiniętych. Daje to szansę innym podmiotom na zajęcie ich pozycji międzynarodowej. Które z nich wykorzystają nadarżającą się okazję? Zglobalizowany świat nie uznaje próżni. Czy będzie to Next 11, „azjatyckie tygrysy”, a może BRICS?[37, s. 35]

BRICS jest liderem rozwoju. Jeśli rządzący w tych państwach rozwiążą wewnętrzne problemy – jest szansa, żeby kolejna dekada należała do nich. Rosja musi wreszcie znacząco zmniejszyć uzależnienie dochodów budżetu państwa od cen surowców energetycznych; Brazylia powinna bacznie obserwować trendy w rolnictwie (GMO) i poszukiwać nowych rynków zbytu (może Afryka?); Indie

²⁷ Takie stanowisko zajmują m.in. B. Góralczyk, N. Levi, E. Halizak, czy belgijski ekspert wojskowy Luc De Voss. Kwestie takie jak: czas w jakim miałoby nastąpić zjednoczenie, konsekwencje, oraz koszty pozostają rozbieżne.

będą zmuszone walczyć o klientów swoich usług (KIBS²⁸), ponieważ Europa i USA wycofają się z wielu inwestycji zagranicznych (głosząc hasła wspierania własnych gospodarek i wzrostu zatrudnienia); natomiast Chiny muszą walczyć o nową klientelę, (tańszy) potencjał produkcyjny oraz o surowce, które w ostatnich latach znacząco podrożały. Jeśli zminimalizowane zostaną zagrożenia w grupie, a RPA faktycznie ułatwi wejście BRIC na afrykańskie rynki, to prawdopodobnie wydaje się dalsze umacnianie tej grupy.[41, s. 35-38]

Obecny kryzys uwydatnił słabości gospodarek Zachodu. To przełożyło się na obniżenie globalnej rangi tych państw. Rządy cywilizowanego świata nie potrafią samodzielnie rozwiązać nawarstwiających się problemów. Skupienie uwagi na osiągnięciu dobrobytu i społecznego zadowolenia osłabia czynniki rozwojowe. Stosunek polityków Zachodu opisują słowa Alberta Einsteina „Człowiek szczęśliwy jest zbyt zadowolony z teraźniejszości, by oddawać się zanadto rozmyślaniom o przyszłości.” Takie zachowanie przeważało w Europie w wieku XX i przynosi efekty na początku XXI.

Państwa BRICS, poza wyjątkami, przedstawiają niski poziom dbałości o dobro jednostki. Jest to zauważalne w prowadzonych politykach, systemach sprawowania władzy, stopniu korupcji, itd.. Widoczna jest ewolucja w kierunku poprawy życia obywateli, jednak nadal można określić ją jako zbyt wolną, a przynajmniej nie nadążającą za dynamiką wzrostu gospodarczego. XXI wiek pokazuje, że państwa stosujące wartości demokratyczne, etykę w biznesie oraz przedstawiające model „państwa dobrobytu” zostały pokonane²⁹.

Osiągnięty obecnie poziom życia (dobrobytu społecznego) i wartości społeczne w UE i USA są wyraźnie zagrożone. Globalizacja gospodarcza i polityczna BRICS jest faktem. Jedynym i właściwym wyjściem wydaje się wypracowanie polityki państw rozwiniętych względem nowych liderów rozwoju. Tylko pełna współpraca państw rozwiniętych może uchronić je przed kanibalizmem gospodarczym. Przykład właściwego postępowania (w dobie kryzysu) w ramach UE stanowią np. Litwini, Łotysze, Czesi, którzy po wystąpieniu spadku koniunktury podjęli radykalne działania (drastyczne reformy w sferze socjalnej – znaczny koszt społeczny i polityczny). Na taki krok będą musiały zdecydować się kolejne państwa. Wspólna polityka gospodarcza wydaje się jedynym kierunkiem aby przeciwstawić się monopolowi BRICS.

Jak powiedział B. Góralczyk: „Kryzys gospodarczy lat 2008-2009 stał się (...) swego rodzaju katalizatorem zmian na światowej scenie gospodarczej.”[16] Jest w tym sporo racji. Wiele cenionych osób dostrzega wzrost potencjału Azji. W przyszłości to ten kontynent może stać się liderem i moderatorem zmian na świecie.

²⁸ Usługi „wiedzo-chłonne”.

²⁹ Poza wyjątkami jak np. państwa skandynawskie. Tutaj jednak należałoby się odnieść do cech specyficznych, wynikających z kultury i historii aby zrozumieć dlaczego w ich przypadku etyka biznesu, wartość jednostki ludzkiej, oraz dobrobyt społeczny mogą funkcjonować i realnie decydować o sukcesie w skali międzynarodowej.

Bibliografia:

1. Barber B.R., *Dżihad kontra McŚwiat*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA, Warszawa 2000, s. 19-21.
2. Bazy analityczne portalu „Trading Economics”, dokument elektroniczny, tytuł dostępu: www.tradingeconomics.com, (stan na dzień: 16.02.2012 r.).
3. Bazy statystyczne Eurostatu, produkt krajowy brutto, dokument elektroniczny, tytuł dostępu: <http://epp.eurostat.ec.europa.eu>, (stan na dzień 17.02.2012 r.).
4. Baza statystyki międzynarodowej (Bank Światowy), dokument elektroniczny, tytuł dostępu: http://www.google.com/publicdata/explore?ds=d5bncppjof8f9_, (stan na dzień: 13.03.2012 r.).
5. Benenson P. *Sudan: no end to violence in Darfur*, Raport Amnesty International, Amnesty International Publication, London 2012, s. 9-26.
6. Berend I.T., *Od bloku sowieckiego do Unii Europejskiej. Transformacja ekonomiczna i społeczna Europy Środkowo-Wschodniej od 1973 roku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2011, s.1-5.
7. Bocian A.F., *Ekonomia – Polityka - Etyka (Jakie relacje?)*, [w:] *Ekonomia, polityka, etyka*, tom IV, pod red. Bociana A.F., Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2011, s. 299.
8. Bogunia-Borowska M., Śleboda M., *Globalizacja i konsumpcja. Dwa dylematy współczesności*, Wydawnictwo UNIVERSITAS, Kraków 2003, s. 23-24.
9. Borkowski P.J., *Relacje śródziemnomorskie jako przykład stosunków Północ – Południe. Model czy wyjątek?*, [w:] Solarz M.W., *Północ wobec Południa. Południe wobec Północy*, Oficyna Wydawnicza ASPRA, Warszawa 2005, s. 31.
10. *BRICS – 5 potęg*, dokument elektroniczny, tytuł dostępu: <https://www.geopolityka.org/index.php/analizy/1133-brics-5-poteg>, (stan na dzień: 19.01.2012 r.).
11. *Chiny: najwyższy deficyt handlowy od dekady*, Pb.pl, dokument elektroniczny, tytuł dostępu: <http://www.pb.pl/2569310,4862,chiny-najwyzszy-deficyt-handlowy-od-dekady>, (stan na dzień: 12.03.2012 r.).
12. Chong Pin-Lin., *Formułująca się wielka strategia Chin. Ku dominacji w Azji Wschodniej ale bez walki*, [w:] Gawlikowski K., Ławacz M., *Azja-Pacyfik 2006*, nr 9/2006, Wydawnictwo Adam Marszałek, Warszawa 2006, s. 82-83.
13. Choudhury U., *Smart money is losing faith in India, the broken BRIC*, dokument elektroniczny, tytuł dostępu: <http://www.firstpost.com/economy/smart-money-is-losing-faith-in-india-the-broken-bric-155487.html>, (stan na dzień: 17.02.2012 r.).
14. *Geithner Presses China to Support Sanctions Against Iran*, “International Business Times”, 11.01.2012 r.
15. Giddens A., *Socjologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 74-75, 91-92.

16. Góralczyk B., *Chiny a nowy ład gospodarczy w świecie*, Opracowanie szykowane do druku w pracy zbiorowej pod red. prof. K. Gawlikowskiego.
17. Götz M., *Niemcy w przededniu 20 rocznicy zjednoczenia – wciąż różnice?*, Biuletyn Instytutu Zachodniego, Nr 28/2009, Instytut Zachodni im. Zygmunta Wojciechowskiego, Poznań 2009, s. 1-9.
18. Halizak E., *Północ w stosunkach międzynarodowych*, [w:] Halizak E., Kuźniar R., *Stosunki międzynarodowe. Geneza. Struktura. Dynamika*, Warszawa 2006, s. 439.
19. Hervieu S., *South Africa gains entry to Bric club*, Guardian Weekly, dokument elektroniczny, tytuł dostępu: <http://www.guardian.co.uk/world/2011/apr/19/south-africa-joins-bric-club>, (stan na dzień: 12.01.2012 r.).
20. *Informator ekonomiczny o krajach świata: RPA*, dokument elektroniczny, tytuł dostępu: <http://www.msz.gov.pl/Informator,ekonomiczny,o,krajach,swiata,22303.html>, (stan na dzień: 14.02.2012 r.).
21. *It's time for Africa*, Ernst&Young's 2011, Africa attractiveness survey, Oxford Economics 2011, s. 38-39.
22. Kaliński J., *Globalizacja w perspektywie historycznej*, [w:] *Globalizacja od A do Z*, red. nauk. Czarny E., Wydawnictwo Narodowego Banku Polskiego, Warszawa 2004, s. 14-23.
23. *Kara śmierci w 2010 roku*, Oficjalna strona Amnesty International, dokument elektroniczny, tytuł dostępu: <http://amnesty.org.pl>, (stan na dzień: 30.01.2012 r.).
24. Kepny M., *Globalizacja*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, Oficyna Naukowa PWN, Warszawa 1998, s. 241.
25. Kijewski M., *Przemysł wydobywczy i górnictwo RPA*, Opracowanie sektorowe Wydziału Ekonomiczno-Handlowego w Johannesburgu Ambasady RP w Pretorii, Johannesburg 2005.
26. Kobyłka A., Rokicka W., *Azjatyckie giganty w dobie kryzysu*, dokument elektroniczny, tytuł dostępu: <http://www.psz.pl/tekst-14478/Aleksander-Kobyłka-Weronika-Rokicka-Azjatyckie-giganty-w-dobie-kryzysu>, (stan na dzień: 25.03.2012 r.).
27. *Kraje BRIC apelują o szybką reformę MFW i Banku Światowego*, PAP, http://wyborcza.biz/biznes/1,101562,7777585,Kraje_BRIC_apeluja_o_szybka_reforme_MFW_i_Banku_Swiatowego.html (data dostępu 12.01.2012 r.).
28. *Kraje BRIC grożą dolarowi*, PAP, AFP, dokument elektroniczny, tytuł dostępu: http://wyborcza.biz/biznes/1,101562,6726179,Kraje_BRIC_groza_dolarowi.html, (stan na dzień: 11.01.2012 r.).
29. Kulig J., *Meandry globalizacji XXI wieku*, Wydawnictwo VIZJA PRESS&IT, Warszawa 2010, s. 103-107.
30. Kundera E., *Słownik historii myśli ekonomicznej*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2004, s. 95.
31. Misiak W., *Globalizacja więcej niż podręcznik*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2009, s. 10-11.

32. Müller A., *Globalizacja – mit czy rzeczywistość?*, [w:] *Globalizacja od A do Z*, red. nauk. Czarny E., Wydawnictwo Narodowego Banku Polskiego, Warszawa 2004, s. 14-23, 38.
33. Norberg J., *Spór o globalizację*, Wydawnictwo FIJORR, Warszawa 2006, s. 14.
34. *Oficjalna strona „Grupy 77”*, dokument elektroniczny, tytuł dostępu: <http://www.g77.org/>, (stan na dzień: 19.01.2012 r.).
35. *Oficjalny portal IBSA*, dokument elektroniczny, tytuł dostępu: <http://ibsa.nic.in>, (stan na dzień: 13.01.2012 r.).
36. O'Neill J., *Building Better Global Economic BRICs*, Goldman Sachs Global Economics, Paper No: 66, November 2001.
37. Orłowska R., Żołądkiewicz K., *Globalizacja i regionalizacja w gospodarce światowej*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2012, s. 32-33, 35, 50-51.
38. Ozawa T., *Pacific economic integration and the 'flying geese' paradigm*, [w:] A.M. Rugman, *Deepening Integration in the Pacific Economies, Corporate Alliances, Contestable Markets and Free Trade*, Cheltenham, UK, Northampton, MA, USA, 1999, s. 62.
39. Patterson M., Chen S., *BRIC Decade ends with record stock outflows as Goldman Says Growth Peaked*, dokument elektroniczny, tytuł dostępu: <http://bloomberg.com/news/2011-12-27/bric-decade-ends-with-record-stock-outflows-as-goldman-says-growth-peaked>, (stan na dzień: 18.02.2012 r.).
40. Ptak K., *Nowa geografia globalnych innowacji*, Portal Innowacji, dokument elektroniczny, tytuł dostępu: http://www.pi.gov.pl/parp/chapter_86196.asp?soid=B1C1A00547974461A9ACDE0E28F244F2, (stan na dzień: 18.02.2012 r.).
41. Puślecki Z.W., Walkowski M., Szymczyński T.R., *Unia Europejska wobec wzrostu konkurencyjności Brazylii, Rosji, Indii i Chin (BRIC)*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2011, s. 35-38, 51.
42. Robertson R., *Globalization: Social, Theory and Global Culture*, New Dehl: Sage, London 1992, s. 12.
43. *Rosja próbuje aktywizować współpracę z Argentyną i Brazylią*, „Tydzień na Wschodzie” nr 15(133), Biuletyn Analityczny Ośrodka Studiów Wschodnich, Rosja, Kaukaz, Azja Centralna, 21 kwietnia 2010, s. 6-7.
44. Scholte J.A., *What is globalization? The Definitional Issue – Again*, CSGR Working Paper No. 109/02, Centre for the Study of Globalization and Regionalization, University of Warwick, December 2002, s. 4.
45. Seredyński Ł., *Turcja – odwrót od Europy?*, dokument elektroniczny, tytuł dostępu: http://www.wiadomosci24.pl/artukul/turcja_8211_odwrot_od_europy_39772.html, (stan na dzień: 14.03.2012 r.).
46. Skowronek T., *Do kogo będzie należał XXI wiek*, dokument elektroniczny, tytuł dostępu: <http://stosunki-miedzynarodowe.pl/msp/1249-do-kogo-bedzie-nalezal-xxi-wiek>, (stan na dzień: 01.02.2012 r.).

47. Solarz M.W., *Północ – Południe. Krytyczna analiza podziału świata na kraje wysoko i słabo rozwinięte*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2009, s. 31, 113-115, 132-134.
48. *Spadek produkcji przemysłowej w Chinach. Analitycy zaniepokojeni*, AP, dokument elektroniczny, tytuł dostępu: http://m.wyborcza.biz/biznes/1,106501,10340814,Spadek_produkcji_przemyslowej_w_Chinach__Analitycy.html, (stan na dzień: 14.01.2011 r.).
49. Statystyki *Global Bank*, dokument elektroniczny, tytuł dostępu: www.worldbank.org, (stan na dzień: 18.02.2012 r.).
50. Szymański W., *Interesy i sprzeczności globalizacji*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2004, s. 9-10.
51. Vanden-Heuvel K., *The Russian Evolution*, "Nation", Vol. 294 no. 2, 09.01.2012, s. 3-6.
52. Vieira F.V., Veríssimo M.P., *Crescimento econômico em economias emergentes selecionadas: Brasil, Rússia, Índia, China (BRIC) e África do Sul*, "Economia e Sociedade", vol. 18, no. 3, grudzień 2009, s. 540-546.
53. Vinocur J., *For Europe, a Bridge Too Far to Turkey*, "The New York Times", 3 October 2011.
54. Waligóra K., *Kraje BRIC. Potęgi gospodarcze XXI wieku*, [w:] *Ekonomia, polityka, etyka*, tom IV, pod red. Bociana A.F., Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2011, s. 263-281.
55. Wallis W., *Afryka zostawia Europę w tyle pod względem wzrostu PKB i zbilansowanych finansów*, dokument elektroniczny, tytuł dostępu: http://forsal.pl/artykuly/540936,afryka_zostawia_europe_w_tyle_pod_wzgleciem_wzrostu_pkb_i_zbilansowanych_finansow.html, (stan na dzień: 15.01.2012 r.).
56. Winiarski B., *Polityka gospodarcza w obliczu procesów globalizacji. Perspektywy na pierwsze dziesięciolecie XXI wieku*, [w:] Winiarski B., *Polityka gospodarcza*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 117.
57. Znojek B., *Od BRIC do BRICS. Rozwój współpracy gospodarek wschodzących*, Biuletyn Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych, Nr 43 (792), 27 kwietnia 2011 r.
58. Zorska A., *Ku globalizacji? Przemiany w korporacjach transnarodowych i w gospodarce Światowej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998, s. 14.